KURJER WARSZAWSKI

D. 9. Listopada. — Rok 1839. Sobota. № 298. Jutro, Ś. Trifon. Opieki N. MARJI.

Jutro w kościele *Popaulińskim* obchodzony będzie Odpust Opieki N. MARJI; w czasie wotywy o godz: 9, nastąpi poświęcenie drugiego Ołtarza Bractwa Pięciu Ran JEZUSOWYCH, pod tytułem N. MARJI Bolesnej. Po czem nastąpi sprawozdanie wydatków przez Bractwo na odnowienie Ołtarzy. W poniedziałek (pojutrze) odbędzie się w tymże kościele Nabożeństwo żałobne za zmarłych Braci i Siostr tegoż Bractwa. — Rada Administracyjna Król: zatwierdziła zapis przez niegdy X. Lud: *Kuleszewskiego* uczyniony, na pomnożenie inwentarzy kościoła paraf: we wsi *Cudzynowice*, zł. 200; tudzież, przez niegdy Józ: *Pawłowicza* dla OO. Kapucynów w Warszawie, zł. 1,000. Taż Rada udzieliła taryffę klassy IVej, na pobór opłaty z mostu wybudowanego na rzece *Zgławiaczce*, w dobrach Rządowych *Zazamcze* obwodu Kuiawskiego. — Nieutulona w smutku Żona wraz z dziećmi po ś. p. Stanisławie Marcinie *Zachemskim*, Sędzi Tryb: cyw: Iej inst: gub: Mazow: w 54 roku życia zmarłym; zaprasza krewnych, przyiaciół i kolegów na obrzęd pogrzebowy z kaplicy OO. Reformatów na smętarz Powązkowski, jutro o god: 3 z połud: odbyć się maiący; a w Środę na Nabożeństwo żałobne o godzinie 10 z rana do kościoła N. MARJI. — W smutku pogrążeni Dzieci, Wnuki i Prawnuki po zgonie ś. p. Magdaleny z Ostafińskich *Chmielewskiej*, zeszłej z tego świata onegdaj w 75 roku życia swego; zapraszaią łaskawych przyiaciół i krewnych na exportacją ciała jutro o godz: 3ej z południa z domu przy ulicy Piekarskiej Nr 131, na smętarz Powązkowski. — Na posiedzeniu Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności d. 3 b. m., Grono Jego powiększone zostało Osobami znanemi z uczuć dobroczynnych, a mianowicie: zaproszone zostały na Opiekunki Towarzystwa: JJWW. Stanisławowa Hrabina *Potocka* i Franciszkowa Hrabina *Potocka*; na Członków zaproszeni JJWW. Franc: Hrabia *Potocki*, tudzież Radca Stanu von *Szultz*, i Referendarz Stanu *Łaszczyński* Jakób. Jutro w południe odbędzie się nadzwyczajne centralne posiedzenie Członków tegoż Tow:. — Wczoraj złożono w Red: Kurjera dla Inst: m: zan: dzieci zł. 2, od Kucharki Franciszki S., za zepsucie zupełne obiadu. — Księgarnia G. *Senewalda*, odebrała jako początek *Zbioru Dykcjonarzy kieszonkowych*, wychodzących w Krakowie, nakładem D. E. *Friedleina*, Słownik podręczny polsko-niemiecki, podług *Lindego*, *Mrongowjusza*, *Bandtkiego* i innych; drugi Słownik podręczny francuzko-polski, ułożony podług Dykcjonarza Akademji *Boasta* i t. d.; cena pierwszego zł. 10; 2go zł. 9. — Wczoraj około godziny 8mej wieczorem, wszczął się pożar w iednej z posesji blisko rogatek Wolskich; wkrótce został ugaszony. — — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Oknie zamurowanem* Wszyscy; a po *Werterze* JPP. *Żółkowski*, *Panczykowski* i JPani *Kostecka*. Towarzystwo śpiewaków JP. *Strańskiego*, ieszcze raz da się słyszeć w Teatrze. — Kurs wczorajszy: Dukaty zł. od 19 gr. 14 do 19 gr. 15. Listy zasta: zł. od 94 gr. 10 do 94 gr. $22\frac{1}{2}$; kupon zł. 1 gr. $15\frac{1}{3}$. Listy zast: nowe zł. od 93 gr. 21 do 94.

Anglja. — Armja angielska w Indjach wschodnich odniosła świetne zwycięztwo nad *Afganami*, przez zdobycie twierdzy *Ghizni* w d. 23 Lipca. Szturm zaczął się o 5tej rano, a w 2 godziny później sztandary angiel: powiewały już na szańcach cytadelli. 500 Afgan zostało zabitych, 3,000 zabrano w niewolę a Anglicy utracili 191 ludzi w zabitych i ranionych. W twierdzy miano znaleść znaczne skarby. — Niektóre dzienniki mniemaią, że Lord *Brugham* sam dla żartu rozgłosił wiadomość o swoiej śmierci, aby mieć przyiemność dowiedzenia się o swoich pośmiertnych pochwałach. — W *Irlandji* odkryto wiele zapasów broni u o-

sób prywatnych, co pewno miało na celu iakie nowe rozruchy. — Xiąże Henryk *Niderlandzki* zawinął 15 z. m. do *Gibraltaru*, gdzie został przyjmowany przez Gubernatora.

Francja. — Mniemano powszechnie, że Xżę *Orleański* iuż wraca do Francji, i że nie ma więcej mowy o wyprawie woiennej w *Afryce*; 29 z. m. doniósł iednak Monitor co następuie: „Otrzymaliśmy nowiny pod dniem 18 z. m. od armji, która pod dowództwem Marszałka *Valée* (Wale), udała się na zachód prowincji Konstantyńskiej dla *uzupełnienia obsadzeniu tejże prowincji* i otworzenia związku między *Setifem* i *Bużją.* Xiąże *Orleański* chcąc przyiąć udział w trudach armji, równie iak dawniej w iej niebezpieczeństwach, zażądał dowództwa w tej wyprawie pod rozkazami Marszałka *Wale*, maiącej na celu *ustalenie władzy francuz: w tamecznej okolicy Afryki.* Armja podzielona na dwie dywizje, ruszyła 16 z. m. Dziennik *Sporów* zapewnia, że wyprawa ta nie została przedsięwziętą dla grabieży, lecz aby ustalić pokój i okazać pokoleniom siłę ucywilizowanego narodu europejskiego. — P. *Tiers* od czasu swoiego powrotu do *Paryża*, poświęca się wyłącznie pracom literackim. Pierwsze tomy iego historji Cesarstwa, maią wyjść na początku przyszłego roku. — Dziennik legitymiczny *Moda* zapewnia, że Infant *Don Sebastjan* oddalił się z *Bourges* (Burż), za wyraźnem pozwoleniem *Don Karola*; zatem pogłoska o niesnaskach między temiż Infantami, iest fałszywą. — P. *Medem* zastępuiący Hrabiego *Palena* w poselstwie Rossyjskiem, miał 29 z. m. posłuchanie u Króla; w przeciągu 14 dni Dyplomatyk ten miał iuż 4 posłuchania. — Dzienniki francuzkie sarkały od nieiakiego czasu na Rząd angielski, z przyczyny iż tenże zatrzymuie *Passaż* w Hiszpanji; Kurjer francuzki daie teraz zapewnienie, iakoby Lord *Palmerston* postanowił zwrócić wspomniony punkt Hiszpanom. — Missja Pułkownika *Sennilhes* do *Madrytu*, musi być nader wielkiej wagi. Pułkownik ledwo był z powrotem w stolicy z urlopu, aż nagle posłano po niego aby stawił się u Prezesa rady; Pułkownik wrócił do domu o godzinie 11tej wieczorem, a dowiedziawszy się, że iest wezwany do Marszałka *Sulta*, pośpieszył natychmiast. „Jutro rano o godzinie 3ej wyiedziesz do Hiszpanji, rzekł Marszałek, spodziewam się że będziesz przygotowany do tej podróży.” Pułkownik ledwo zdołał uprosić 12 godzin czasu na przygotowanie się do wyiazdu. — P. *Pellieux* (Pelje) Officer ordynansowy tegoż Marszałka, wyiechał do *Algieru.* — Sąd izby Parów znowu uwolnił 12 więźniów maiowych. — Do *Paryża* przybyło kilkunastu Karlistów hiszpań:; zaręczyli w Biurze policji, że zachowaią się najspokojniej, i pod tym warunkiem pozwolono im w tej stolicy przebywać. O *Don Karolu* donoszą, że izst bardzo smutny i ciągle zatrudniony pisaniem. Jego Małżonka Xiężna *Beiri*, w dość dobrym iest humorze i rada niezmiernie gdy kto ią odwiedzi. — W *Szampanji* użalaią się Właściciele tamecznych winnic, że na tę zimę do różnych kraiów Europy znacznie mniej zamówiono wina szampańskiego, niż zwykle bywało od lat kilkunastu. — Gwardja narodowa w *Dal*, została zupełnie rozwiązaną, z przyczyny że okazała mało gorliwości przy uśmierzaniu tamecznych rozruchów. — Przed kilką dniami skradziono Aientowi tureckiemu *Eminowi* Baszy order bogato ozdobiony dyamentami; podejrzenie padło na kobietę usługuiącą w domu; dowiedziano się, że kradzież została przez nią ukrytą. Policja wyznaczyła nagrodę 1,000 fr. za wyśledzenie orderu, a niezadługo zgłosił się do Prefektury młody człowiek z oznajmieniem, że spodziewa się kradzież wyśledzić; Policja zaraz go aresztowała i znalazła u niego ów order, z którego ieszcze żadnego kamienia nie wyięto.

Hiszpanja. — Karliści ukazali się znowu w bliskości 6 mil od *Madrytu.* — Xżna *Wiktorji* (Espartero), na całej drodze do stolicy, doznawała nadzwyczajnych honorów; Władze i Gwardja narod: wszędzie ią witały. — *Cabrera* (Kabrera) miał podać warunek *Esparterze* wymiany ieńców izabellistowskich za wychodzców karlistowskich,

zostaiących w Francji. — *Espartero* chciał 18 z. m. opuścić *Manresę*, armja iego liczy wiele chorych. — Jenerał *Borso* przeszkodził Karlistom zdobycie miasta *Kopons*. — Kilku dowódzców karlistowskich w okolicy *Malagi* poddało się wojsku Królowej.

Niemcy. — Cesarz i Cesarzowa *Austrjaccy* wrócili 29 z. m. z *Szenbrunu* do zamku Wiedeńskiego na mieszkanie zimowe. — Królewicz Angiel: Xiążę Jerzy *Kembricz* przybył 31 z. m. do *Frankfortu n. M.* Przez tož miasto przeieżdał 29 z. m. Oficer karlistowski maiący z sobą depesze *Don Karola* do *Salcburga*. — Xiążę *Metternich* wrócił do *Wiednia*. — W armji *Bawarskiej* zaprowadzono bronie pistonowe.

Turcja. — Wice-Król *Egiptu* miał 13 z. m. przybyć w pożądanem zdrowiu do *Kairu*. — Częste pożary zdarzaiące się w *Stambule*, wznieciaią obawę z przyczyny, że zwykle bywaią zwiastunami rozruchów. — Angielski Poseł Lord *Ponsonby* złożył młodemu Sułtanowi swoie listy wierzytelne. — Xżę *Miłosz* zezwolił nakoniec na odjazd swoiego syna Xięcia *Michała* do *Serwji*. — Flotta angielsko-francuzka udaie się do *Smirny* dla zaopatrzenia się w żywność, któréj nie dostaie przy brzegach *Troi*. Flotta *Austrjacka* przyłączy się niezawodnie do flotty angiel:-franc:, gdy ta ruszy na *Alexandrję*. — *Ibrahim* Basza cofnął się z *Maraszu* na rozkaz swoiego ojca, który ten krok uznał za konieczny, aby uniknąć dalszych niesnasek z Posłami europejskiemi. — Zniechęcenie w Syrji przeciw Egipcjanom, doszło najwyższego stopnia, codzień obawiaią się rozruchów.

Włochy. — Xiążę *Bordeaux* (Bordo) przybył do *Rzymu* w towarzystwie Xięcia *Levis*, do swoiej matki Xiężny *Berri*; która nie spodziewała się bynajmniej iego przybycia.

Rozmaitości. — Sławny skrzypek *Prum* przybył do *Berlina*. — Mielizny przy ujściu rzeki *Loary* w Francji, pokryte są mnóstwem dzikich kaczek; wiele osób wróży z tąd bardzo ostrą zimę. — *Cudowne ocalenie z trzęsienia ziemi.* Bogaty Anglik ocalał z życiem r. 1822 pod czas trzęsienia ziemi w *Walparezo*, a to przypadkiem szczególnym: śród rozmowy w towarzystwie odezwał się Anglik, że w takich okolicach nie chciałby nigdy siedzieć w zamkniętych pokoiach, gdyż pod czas trzęsienia ziemi w *Kopiapo* ledwo nie postradał życia przez zatrzaśnicnie się drzwi swoich; wyrzekłszy te słowa poszedł drzwi otworzyć i ledwo co zamiar wykonał, aż nagle całe towarzystwo zawołało z przerażeniem: „Oto znowu“ i czemprędzej uciekło z pokoiu; gwałtowne trzęsienie ziemi w tejże chwili zamieniło dom w gruzy! Drzwi zamknięte tem niebezpieczniejsze są przy trzęsieniach, z przyczyny, że mogą łatwo ścieśnić się i odciąć mieszkańcom drogę do ratunku. — Doktór *Santin* z *Bruxelli* wynalazł w *Paryżu* nowy apparat do złamanych nóg, za pomocą którego, skaleczony zaraz w kilka dni po złamaniu nogi może przechadzać się na szczudłach. Akademja lekarzy zaięła się tym wynalazkiem i odbyła nim iak najpomyślniejsze doświadczenia tak w szpitalach iako też w domach prywatnych. P. *Santin* przekonał o wyższości swoiego apparatu nad zwyczajnym dotychczas znanym, zwłaszcza że pierwszy może być używany i przy innych kalectwach. — Teatr hiszpański w wieku 16tym tak sławny z swoich doskonałych dzieł oryginalnych, stracił wiele z swoiej dawnej świetności; w nowszych czasach liczył tylko 2ch zasłużonych poetów drammatycznych: *Moratina* i *Martineza de la Roza*, lecz ci także opuścili zawód sceniczny, aby poświęcać się polityce; obecnie przedstawiaią tylko w teatrach hiszpań: tłumaczenia z autorów francuzkich, iako to: *Diumasa*, Wiktora *Hugo*, *Skribego* i t. d. Niedawno przedstawiono w *Madrycie* 1wszy raz operę *Donizettego*: „Hugues Hrabia paryzki“, wystawa była przepyszna, mimo to wrażenie opery zostało zepsute, gdyż po każdem spuszczeniu zasłony, orkiestra wykonywała *walce Strausa!* — Xżę *Perski*, który bawił przez 3 lata w Anglji, tak opisuie teatr londyński w swoim dzienniku „Teatr opery w *Londynie*, iest to gmach wysoki, zbudowany bardzo dziwnie. Od sufitu

do posadzki, idą z 3ch stron pokoiki z drzewa, zwane lożami; pokoiki te czyli loże, są przepysznie ustroione suknem i axamitem; przed każdą lożą iest 40 świeczników, każdy po 50 płomieni, dzielących się znowu na 5 gałęzi; świeczniki są także w każdym kącie teatru; wszystkie razem maią tylko *iedną* rurę; za pokręceniem u niej pewnego instrumentu, można zaciemnić wszystkie tysiączne płomienie, aby nic nie widziano; a pokręcić inaczej, znowu najświetniejszy blask razi oczy. Bywaią tu młode Damy z twarzyczkami podobnemi do pełni xiężyca; ich piękność zaciemnia blask słoneczny; bywa również towarzystwo młodzieńców, których piękność zaciemnia planety. W lożach było przeło 1,000 młodych i ładnych Dam, wykwintnie ozdobionych klejnotami: blask ich czaruiącego oblicza, oświeca salon; płomienie ich słodkich rysów twarzy, unoszą serce. Moia cała dusza wykrzykuie, chcąc opuścić ciało aby połączyć się z temi hurysami. Serce biie z zachwycenia na ten widok."— Wiadomość o przybyciu Panny *Raszel* do *Kopenhagi*, była zmyśloną, gdyż ta Artystka choruie ciągle w *Paryżu.*

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Lanckoroński Bartł: Dzi: z Wólki; Rakowski Fran: Dzie: z Kosut; Czarnowski Tom: Dzi: z Wagan; Żelechowicz Kar: Dzi: z Szumlina; Jaroszewski Pank: Dzi: z Dalanówka; Pusłowski Wik: Dzi: z Gub: Grodz:; Dobiecki Mat: Dz: z Lisiewic; Dzierzbicki Eustachy Dzi: z Pomarzan; Elsner b. Rektor Konserwatorjum z Petersburga; Tejchman Artysta muzyczny z Włoch; Moszyński Józef Obrońca z Zgierza.

DONIESIENIA.

Niżej podpisany zawiadamia Szanowną Publiczność, aby nikt nie nabywał WEXLU na summę zł. 1,200, przez podpisanego na rzecz Lejbla Abrahamowicza Lewendowskiego, w Maiu 1838 wystawionego; iako też i na inne summy, pod innemi datami, gdyż rzeczony Lewendowski stosownie do kwitacji przez niego napisanej wydany, całkiem zaspokoiony został;

nabywaiący takowe WEXLE na stratę wystawionym będzie.

Joel Rubin Putter.



100 ZŁOTYCH NAGRODY. Wczoraj o godz: 3ej z połud: z domu przy ulicy Rynek Nowego-Miasta i rogu ulicy Starej, zginął PŁASZCZ granatowy, flanelą czerwoną w kraty czarne podszyty, z kołnierzem stoiącym czarnym axamitnym i peleryną odpinaną, iedwabną materją takiegoż koloru podszytą. Ktoby dostrzegł, raczy dać znać do Składu Muzyki P. Jg. Klukowskiego przy ulicy Miodowej, a otrzyma powyższą nagrodę.

Dążąc do ulepszenia sztuki krawieckiej, i tem samem dogodzenia żądaniom Publiczności, która podziwiaiąc piękność żurnali paryzkich, uskarża się często na złe ich wykonanie lub niewłaściwe zastosowanie do naszego klimatu, postanowiłem zwiedzać *znaczniejsze stolice Europy* dla osobistego zbadania i wyuczenia się doskonałości kroiu sukien męzkich, iak równie dla przekonania się naocznie, o ile żurnale mód naśladowane są w praktyce. Po odbytej w tym celu pierwszej podróży, wróciwszy dopiero z *Wiednia*, mam zaszczyt polecić Szanownej Publiczności moie usługi, zaręczaiąc za najlepsze i skore wykonanie powierzanych mi robot, zostaiąc w pewnej nadziei, że każdy zaszczycaiący mię swem zaufaniem, zupełnie zadowolonym zostanie. *Franciszek Żygadłowicz* Krawiec Męzki, przy placu Krasińskich, w pałacu JW. Radcy Stanu Badeniego.

Do Składu Gołębiewskiego przy ulicy Długiej pod Nr 557, w pałacu Potkańskich, naprzeciw Hotelu Niemieckiego, (pomimo nieurodzaiu tegorocznego), nadszedł świeży transport FRUKTÓW w iak najlepszych gatunkach, iako to: Jabłek Oliwnych, Sztetyn, Rapp, Renet, Bursztuwek, Wenetek i w innych gatunkach, także POWIDEŁ iak najświeższych i w najlepszych gatunkach; oraz dostać można ŚLIWEK, GRUSZEK i JABŁEK, na maszynie suszonych.

Powróciwszy z Niemiec, gdzie zwiedziłem najsławniejsze Owczarnie Austrjackie, Czeskie i Morawskie, mam zaszczyt donieść interesowanej Publiczności, iż nie omieszkam wkrótce udzielić Jej moiego ztąd nabytego doświadczenia i opinji. Ażeby zaś nie być znowu zmuszony, iak przeszłego roku dla braku czasu odmówić moiej usługi wielu z Właścicieli Owczarń, mam zaszczyt donieść, iż rozpocznę klassyfikacją d. 15 Grudnia r. b. Szanowni więc Właściciele Owczarń, życzączy sobie moich usług, raczą się przed powyższym terminem, *wszyscy bez wyiątku* zgłosić do mnie listownie, w skutek czego będę mógł tak sobie czas rozłożyć, ażeby życzeniom wszystkich zadość uczynić.— Klassyfikator Ow: Rząd: *Eckstein*, Plac Krasińskich, Pałac JW. Badeniego.

Podpisany Fabrykant GORSETOW Damskich, uwiadamia, iż w iego Składzie przy ulicy Miodowej, w b. domu Paca, Nro 493, prócz zwyczajnych Gorsetów dla Dam, podług żurnali paryzkich i najświeższej mody wiedeńskiej, dostać można gotowych LENIUSZKOW każdego czasu. Franciszek *Fröhlich.*



Pantaljon używany, o 6ciu oktawach, z przyiemnym głosem, za mierną cenę iest do przedania; wiadomość pod Nrem 924, przy ulicy Chłodnej.

☞ Pod Nr 176 przy ulicy Nowomiejskiej, są 3 POKOIE, Kuchnia, Piwnica, każdego czasu do naięcia, chociażby miesięcznie i z Meblami na piątrze od Dunaiu. W tymże domu, 4ry POKOIE, Kuchnia, Piwnice duże i Góra osobna, od Nowego roku do naięcia na 1em piątrze, od ulicy Nowomiejskiej.

Do zupełnego odnaięcia każdego czasu POMIESZKANIE na 1em piątrze, w domu pod N° 649, przy ulicy Przeiazd, wprost ulicy Długiej, obok pałacu Rządowego Mostowskich zwanego, składaiące się z 8miu Pokoiów, Sali gankowej, Gabinetów, Spiżarni i Kuchni, wraz z Stajnią, Wozownią, Piwnicą, Drwalnią i Górą; wiadomość na miejscu.— Tamże iest KARETA poczwórna z wszelkiemi do podróży wygodami, mało co używana, WOLANT Wiedeński używany i SANKI nowe familijne, do sprzedania.

KSIĄŻKA Legitymacyjna należąca do Tomasza Zarzyckiego, zaginęła; znalazca raczy oddać do Kommissarza Cyrkułu 1°.

☞ Szanowną Publiczność mam honor zawiadomić, iż mieszkanie dotychczasowe z Hotelu Lipskiego, przeniosłem do domu Barszczewicza pod Nr 306, przy ulicy Freta i Nowe Miasto. *F. Patschke*, Malarz Portretowy.



Dom narożny pod Nr 306, w Rynku Nowego Miasta, bardzo korzystnie położony, iest z wolnej ręki do sprzedania; życzący takowy nabyć, o bliższych szczegółach i warunkach, poinformuie się w Handlu Wędlin.

Na dniu 4 Grudnia r. b. o godz: 10 z rana, wypuszczonym zostanie więcej daiącemu w roczną lub 3chletnią dzierżawę Pobór Myta Mostowego z mostów na rzece Pilicy pod Białobrzegami, na trakcie bitym Krakowskim położonych. Chęć więc wydzierżawienia ma-

iący, zechcą się zgłosić w rzeczonym dniu do Dziedzica miasta Białobrzeg we wsi Suchy pod Białobrzegami zamieszkałego, zaopatrzeni w wadjum zł. 6,000; które nieutrzymuiącym się przy licytacji, natychmiast zwróconem zostanie. O warunkach na miejscu każdego czasu dowiedzieć się można.



BRYCZKA nowa, dla podróży, na resorach, iest do nabycia za zł. 450 przy ulicy Senator: w domu Lewenberga N°467.

Licytacja w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej pod Nr 18 Stancji, do której wchód od ulicy, w dniu 30 Października r. b. rozpoczęta, na różne TOWARY francuzkie i angielskie iako to: Materje iedwabne i pół iedwabne, gładkie, przerabiane i drukowane, Szale i Chustki wełniane, Tybety, Kaszemiry, Wstążki, Tiule niciane, etc., odbywa się ciągle od godziny 9tej zrana, do 2 po południu.

KSIĄŻKA Legitymacyjna, należąca do Heleny Różalskiej, zaginęła; uprasza się o oddanie do Cyrk: 10.



KARETA poczwórna, 2 KARET podwójnych i KOCZOBRYK, wszystkie używane ale w najlepszym stanie i do podróży zdatne i mocne, z rekwizytami, są za pomierne ceny do przedania pod Nr 669 ulica Leszno, w fabryce Poiazdów, gdzie o cenie dowiedzieć się można.

PŁÓTNO Litewskie, mocne, niewapnowane, około 1000 łokci, w pół sztuczkach po łokci 30, iest w komis złożone do sprzedania razem lub częściowo, w cenie mniej więcej po zł. 1, pod Nr 380 na Krakowskiem Przedmieściu wprost Poczty na 2m piątrze.

Handel *Rudolfa May* przy ulicy Krakowskie Przedmieście na przeciw Gmachu Towarzystwa Dobroczynności, odebrał transport TALERZY porcelanowych białych z fabryki Królewskiej w Berlinie, które po iak najumiarkowańszych stałych cenach sprzedaie; czem polecaiąc się Prześwietnej Publiczności, zawiadamia zarazem, że skład iego iak zawsze zaopatrzony iest w najświeższe Galanteryjne towary.

Niżej podpisany, dążąc za wydoskonaleniem sztuki krawieckiej, udałem się w tym celu do *Paryża*, dla wyuczenia się najdokładniejszego sposobu kroiu sukien mężkich, podług prawdziwej metody wyrachowania; polecam się zatem Szan: Publiczności, iż przyjmuię wszelkie roboty cywilne i wojskowe, zaręczaiąc za prędkość w wykończeniu, gust i bardzo mierną cenę. Mieszkam przy ulicy Bielańskiej, w domu Liedtkiego Kapelusznika pod N° 610, na 2em piątrze. *Tomasz Kotlicki*, Krawiec Mężki.

SWIECZEK do SYGAR

nowego wynalazku, nabyć można w Fabryce Chemicznej Hirschenfelda, przy ulicy Żabiej pod Nrem 472 w Pałacu JWW. Zamojskich, po cenie fabrycznej.

Mieszkaiąca dotąd w Hotelu Sławiańskim i przeniósłszy się na ulicę Elektoralną Nro 794 lit: A, w podwórze po lewej stronie, ostatnie drzwi wchodząc na 1sze piątro po prawej stronie, życzy dawać LEKCJE tak iak dotychczas, SPIEWU i MUZYKI, na Fortepjanie i Gitarze. Można się zgłosić od 10tej rano do 1szej, a po południu od 3ciej do 6tej.



Potrzebną iest SUMMA od 40,000 do 50,000 która na dobrach zabezpieczoną być może hypotecznie, na procent 8% na lat 2; wiadomość w Drukarni Kurjera.

Niżej podpisany FABRYKANT GUZIKÓW i innych Wyrobów, zawiadamia Interesentów, ażeby Bogusławowi Kurzyńskiemu, memu Subjektowi *byłemu*, na żadne Rachunki nie wypłacali, gdyż odemnie oddalony został. Warszawa dnia 1 Listopada 1839 r.

Zygmunt *Müncheimer* Junior.

BRYKA pakowna, zdatna do podróży, iest do sprzedania za pomierną cenę; wiadomość u Kowala przy ulicy Bednarskiej.

Mam zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, iż wróciwszy z Lipska i Berlina, otworzyłem przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 440 na rogu uliczki, pod firmą Franciszka *Choromańskiego*, skład TOWARÓW BŁAWATNYCH, JEDWABNYCH, BAWEŁNIANYCH różnych, w ogolności wszelkich Artykułów tualety Damskiej i Mezkiej, świeżo z zagranicy wprost z najznakomitszych rękodzieł sprowadzonych, i że stałą zasadą moią będzie doborem gatunków, świeżością wzorów, umiarkowaniem cen, i ścisłą pod każdym względem rzetelnością iednać sobie zaufanie Szanownej Publiczności.

Otrzymawszy z zagranicy transport świeżego BULJONU francuzkiego, pośpieszam zawiadomić Szanownych Amatorów i polecić się, iż takowego za pomierną cenę nabyć mogą u podpisanego przy ulicy Krakow:-Przedm: Nro 382, przeciw ulicy Trębackiej, iak Tablica Kropli od bólu zębów i t. d. wskaże najlepiej, na 2giem piątrze. J. *Thomain.*



Podpisany, zgubił w d. 30. z. m. PULJARES, w którym było zł. 900 papierkami 100 złotowemi, Tagcetel w dniu 30 z. m. i Dowód z Lombardu na imie Małki Goldfeil na zł. 800 w dniu tymże wydany. Łaskawy znalazca ra-

czy oddać za nagrodą zł. 50, do Herszka Lipszyca pod Nr 950 przy ulicy Przechodniej. *J. Morgenstern.*



Uwiadamiaiąc iak najuniżeniej *Szlachetną Publiczność*, a mianowicie podróżuiących: że na dniu dzisiejszym obejmuię OBERŻĘ *pod niebieskim Jeleniem przy ulicy Oławskiej pod Nrem 7m, blisko wielkiego rynku* położoną, świeżo odbudowaną i urządzoną; ośmielam się zarazem zwrócić uwagę Szanownej Publiczności i na to, iż niczego nie zaniecham, cokolwiek do wygody, a nawet wytworu potrzebnem zdawało się, iako też, że ciągłe starać się będę o iak najlepsze Jadło i Napoie dla zadowolenia Szanow: Gości. Także będę dawał Obiady równie a la table d'hote iako i a la carte podług kucharstwa polskiego dawnego i nowszego. Wrocław dnia 1 Października 1839 r. *Dominik Burakowski.*

Drukarnia nowa *polska* i *rossyjska*, założoną została przez L. *Holenderskiego*, Księgarza w mieście gubernjalnem *Suwałkach;* która poleca się usługom Wysokich Władz i Sz: Publiczności, w załatwieniu wszelkich robot drukarskich.

Ostrzeżenie.— Plenipotencja przed W. Janem Fel: Wilskim Reientem Kancelarji Ziemiańskiej Gu: Maz: na dniu 2/14 Wrześ: 1837 r., W. Apolinaremu Węgierskiemu, w celu zabezpieczenia i podniesienia na rzecz podpisanej summy zł. 35,000 na dobrach Dzięciołów, przez niegdy Karola Węgierskiego, Marszałka Powiatu Bielskiego legowanej, przezemnie udzielona, niniejszem, iako iuż nie obowiązuiąca, odwołuie się. *Józefa Pelagja Krystyna* 3ch imion *Węgierska.*

* Niżej podpisana uwiadamiam, ażeby nikt z osób handluiących, również Panów Kupców i Magazyny utrzymuiących, nie wydawali nikomu a konto mego rachunku; w przeciwnym razie sam sobie winę przypisze. — *K. Siennicka*, w pałacu Hr: Potockich Nr 415.

NOWE I DOSKONAŁE DROŻDŻE DO FABRYKACJI WÓDKI.

Niepewność i niedostateczność, na iaką wystawiony iest Gorzelnik, używaiąc drożdży piwnych do fabrykacji wódki, od dawna zwracały uwagę na wynalezienie innego fermentu. Liczne i rozmaite środki polecane dotąd Publiczności, które nadzwyczajne rezultaty wydać miały, mało co w ogólności odpowiedziały oczekiwaniu; bo doświadczenie okazało, że nie tylko spodziewanych i tak zachwalonych korzyści nie było, ale nawet częstokroć praktycznie zastosować się nie dały. Tem przyiemniejszą zapewne będzie wiadomość dla PP. Producentów, że mogą otrzymać drożdże, które bynajmniej nadzwyczajnych rezultatów nie wydaiąc, wszakże zawsze iednostajną i doskonałą fermentacją zrządzaią, są trwałe i tanie i łatwe do zastosowania w praktyce. Przy porządnej i dobrze zarządzonej fabrykacji wydadzą w przecięciu 13 kwart spirytusu 78 % Trallesa albo 10tej proby Magiera z korca kartofli. Aby zaś ułatwić nabycie przekonania o dobroci moich drożdży, złożyłem proby w Biurze Technicznem Pana C. G. Ehestaedt, w Warszawie przy ulicy Senatorskiej, które opieczętowane (wraz z instrukcją iak ma być postąpiono) w ilości dostatecznej na 60 korcy kartofli, za zgłoszeniem się franko i nadesłaniem zł. 20 nabyte być mogą. Każdy z PP. producentów sam z największą pewnością doświadczenie zrobić może, gdyż postępowanie iest łatwe a instrukcja iasna. Ktoby zaś życzył żebym drożdże dla niego robił, lub żebym sam na miejsce zamieszkania przybył, raczy swój adres zostawić w powyżej rzeczonem Biurze. *Fryderyk Kohl* Dystylator.

Administrator poręczaiący za dochód z Loterji Klassycznej Królestwa Polskiego. W skutek zawartego z Komisją Rządo: Przycho: i Skarbu kontraktu, stawszy się Administratorem poręczaiącym za dochód z Loterji klassy: Król: Pol: od 20 Grud: 1839 (1 Stycz: 1840) r., wzywa niniejszem wszystkich dotychczasowych Kolektorów, oraz Osoby na przyszłość sprzedażą losów trudnić się życzące, aby dla uregulowania kaucji, i zawarcia układów, zgłaszali się do podpisanego mieszkaiącego w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr 497 Lit: A. w domu W. Dyzmańskiego, każdodziennie od godz: 3cej do 5tej po południu, a to najpóźniej do d. 8/20 Listo: r. b. *A. Wertheim.*



Przybyły w tych dniach OGRODNIK z Holandji, zawiadamia Łaskawą Publiczność, iż sprowadził znaczny transport NASION i CEBUL kwiatowych rozmaitych, prawdziwych holenderskich świeżych, w różnych kolorach, iako też DRZEWEK owocowych, Gruszek, Jabłonek, Śliwek, Czereśni, Aprykoz, i t. p., które sprzedaie w Hotelu Lipskim pod Nr 21 stancji na dole po lewej stronie w podwórzu. *Hoch.*

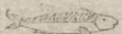
Na żądanie Wspólników Zakładu fabrykacji sztucznych wód mineralnych, w Ogrodzie do pałacu Dückerta należącym exystuiącego, i z mocy Wyroku Trybu-

nału Handlowego Gub: Mazo: w d. 24 Stycz: /5 Lutego 1839 r. zapadłego, przedany zostanie przez publiczną licytacją w Kancellarji podpisanego Reienta w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 550 będącej, ryczałtowo rzeczony Zakład wód sztucznych mineral: w d. 4/16 Listop: r. b. o godz: 3ej z połud:, pod warunkami przez wspólników zakładu ułożonemi: które to warunki Interesenci, w Kancellarji podpisanego Reienta w każdym czasie, czyli do dnia sprzedaży przejrzeć mogą.

Antoni Sikorski Reient.



DOM Nr 2088 przy ulicy Inflandzkiej, z Ogrodem, Piekarnią, Stajniami i Wozowniami, otaxowany w faierkasie złp. 30,000, przynoszący dziś czystego dochodu złp. 2,000, pod korzystnemi warunkami, iest do zbycia; nawet gdyby kto miał summę do zbycia na Dobrach może być przyiętą. Wiadomość u Edwarda Marjewskiego Komornika przy ulicy Długiej pod Nr 540.



Odebrawszy transport Śledzi świeżych Holenderskich w baryłkach zwanych półachtlach, lądem, w najlepszym gatunku, do Handlu Win i Korzeni pod N° 2 pod znakiem Wieloryba przy rogu ulicy S° Jana, obok Zamku, ma zaszczyt Szan: Publiczności donieść, iż takowe po cenie miernej odstępuie; niemniej w tym Handlu znajduie się WINO Szabli znane z swej dobroci, którego garniec po zł. 10, oraz Wino Węgierskie stołowe w dobrym gatunku, po zł. 12 garniec, sprzedaie się.



Z powodu wyiazdu, iest zostawiony w komis do przedania Kocz tak zwany Faeton, mocny, lekki i w najnowszym guście, prawie nieużywany; wiadomość u Pana Knobloch Fabrykanta powozów, przy ulicy Elektoralnej pod N° 752.



Jest do sprzedania Koń maści ciemnogniadej, Wierzchowy, Anglizowany, lat 10 maiący, zdrowy na nogi, bez żadnych wad, uieżdżony, spokojny, a zwłaszcza dla każdej Damy; ktoby życzył sobie nabyć, raczy się udać pod Nr 2287, ulica Dzika, do Mordki Szynkarza.



BILLARD mahoniowy w najlepszym stanie, z rekwizytami, iest do sprzedania za mierną cenę, przy ulicy Ogrodowej Nro 825, u Właścicielki domu.

O znalezionej KSIĄŻCE w ięzyku francuzkim, powziąść można wiadomość w Drukarni Kurjera.

JÓZEF SENKOWSKI

Fabrykant Wyrobów Stalowych Nożowniczych, przeniósł swe mieszkanie wraz z fabryką z ulicy Podwal Nr 510, na ulicę Żabią pod Nr 950; o czem zawiadamia Szanowną Publiczność.

Żądaną iest SUMMA Złp. 6000, na hypotekę domu murowanego, w Warszawie położonego; wiadomość u Restauratora w pałacu Paca, na dole.



Ogłoszono iuż w Pismach publicz: iż CHART przybiąkał się pod Ner 546 przy ulicy Długiej. Znalazca zostawia ieszcze trzy dni czasu do zgłoszenia się po niego. Wiadomość w Kawiarni.

Z Biura Informacyjnego.

CAŁE PIERWSZE PIĄTRO domu 1:37 na przeciwko Dzieciątka Jezus naiąć można od dnia dzisiejszego do dnia 1 Stycznia 1840 r. Lokal ten obejmuie: Przedpokoj, Salon z balkonem i 7 Pokoi, do tego należy: Kuchnia angielska, Góra, Piwnica, Stajnia i Wozownia, Komórka na drzewo. Mieszkanie to odstąpione zostało na korzyść Sali Ochrony dla ubogich dzieci. Ktoby po obejrzeniu pomienionego lokalu chciał się dowiedzieć o warunkach najmu, raczy się zgłosić do przełożonego nad Salą Ochrony w Gmachu Towarzystwa Dobroczynności, od Kontraktowej ceny odstąpi się znacznie.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe 1.

TEATR WIELKI. Jutro 25 raz *Błyskawica*. JP. *Dobrski* po kilko miesięczney słabości, wraca na scenę. Zakończy 102 raz *Wesele w Ojcowie*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 17ty raz *Dwie przeciw iednemu*. 10 raz *Konstancja*. *Oryginały*.

Właściciel Ogrodu Unrua Ohm za Wolskiemi rogatkami, uwiadamia Szanowną Publiczność, iż nowy Salon na zimowe zabawy iuż iest urządzony, i od iutra to iest w każdą Niedzielę, będzie Wielka Muzyka z dobranych Artystów, na którą zaprasza Szanownych Gości, zaręczaiąc rychłą usługę.

Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Podwale pod Nr 510, wprost uliczki wychodzącej na Długą, ulubiony KWINTET *Kurzatkowskiego*, wykona wyborowe dzieła muzyczne w 4ch oddziałach, które miejscowy afisz wyszczególni. Po każdym oddziale wykonywane będą sztuki iakie Szanowni Goście zażądaią.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej.

ŚNIADANIE: Pasztet ze zwierzyny na gorąco z sosem, Zaiąc szpik: z podle:, Kaczka dzika, Indyk faszerowany, Polędwica z cytryn: masłem, Kapłon a la pul, Kotlety z grosz:, Kurczęta po wiedeńs: i Flaki.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550.

ŚNIADANIE: Zaiąc z roż: z sałatą, Indyk faszer:, Pasztet ze zwierz: na gorą:, Potrawa z pulard z ryżem, Kotlety ciel: z grosz:, Flaki z pieca i zwycz:, Kaczki piecz: z iabłkami, Pekeflejsz z chrza: na gorąco, i t. d. Familja RESLERÓW ostatni raz przed odjazdem grać i śpiewać będzie w czasie Śniadania i Obiadu.